

## Kronika Krakowska | W naszym mieście

## Radio nie chce radnego

**KONTROWERSJE.** – Nie uważam, że bym musiał zgłaszać pracodawcy chęć startowania w wyborach – uważa Waldemar Domański

Waldemar Domański, autor audycji „Biblioteka Polskiej Piosenki”, „Poranne gadki” stracił audycje w Radiu Kraków. Przyczyną takiej decyzji, zdaniem Mariusza Bartkowicza, prezesa RK, jest utrata zaufania w związku z niepoinformowaniem redakcji o kandydowaniu w wyborach do Rad Dzielnicy.

– *Waldek nie poinformował nas o tym, że chce startować na radnego. Z tego powodu jego audycje, prowadzone tuż przed terminem wyborów, mogły zostać uznane za złamanie ciszy wyborczej. O kandydowaniu na radnego radio powinno wiedzieć, od pracującego na antenie dziennikarza, wcześniej, a nie dowiadywać się po wyborach – twierdzi Bartkowicz.*

– *Nie uważam, że bym musiał zgłaszać pracodawcy chęć startowania w wyborach do Rady Dzielnicy. Nikt mnie nie informował, że taki nakaz istnieje. Moje programy mają charakter rozrywkowy i z łamaniem ciszy wyborczej nie mają nic wspólnego – odparł zarzut Domański. Autor „Porannych gadek” zastanawia się również, dlaczego zarząd radia nie pozwolił mu pożegnać się ze słuchaczami po ośmiu latach pracy w radio. Prezes RK twierdzi jednak, że propozycja pożegnania się ze słu-*

chaczami na antenie była. Tyle, że Waldemar Domański odmówił. – *Odmówiłem, ponieważ zaproponowano mi jedynie nagranie krótkiej wypowiedzi, z godziną na godzinę, w momencie kiedy nie miałem możliwości przybycia do radia. Po drugie, rozmowa miała być nagrywana, a nie prowadzona na żywo. Natomiast bardzo chętnie zabiorę głos w tej sprawie, np. w sobotniej audycji „Co niesie dzień” lub w innym dowolnym terminie. Sprawa nagłego usunięcia z anteny dwóch popularnych audycji może być interesująca dla wielu słuchaczy RK – twierdzi Domański.*

Mariusz Bartkowicz, uzasadniając swoją decyzję, powołuje się na rozmowy z KRRiTV. – *Przedstawiciele KRRiTV stwierdzili, że jest pewien kłopot z łączeniem funkcji pracownika mediów publicznych z takimi stanowiskami jak radny. Zdaniem prezesa RK, jedynym odpowiednim krokiem w takiej sytuacji jest odsunięcie radnego od pracy na antenie. Tyle, że zdaniem Waldemara Domańskiego, jego radiowe zajęcia wcale nie kolidowałyby z funkcją radnego. – W radiu prowadziłem audycje rozrywkowe, które nie miały związku z tym, czym zajmują się radni dzielnicy. Jako*

*kandydat niezależny chciałem jedynie reprezentować interesy swoich sąsiadów, pracując społecznie na rzecz swojego osiedla. Poza tym Rada Dzielnicy to jedynie ciało doradcze, które zabiera głos w sprawach takiej wagi jak naprawa chodników czy malowanie płotów. Strach pomyśleć, co by się stało, gdybym nie przyszło mi łatwo zakończyć dotychczasową współpracę z Waldkiem, bo sam przed rokiem zaproponowałem mu prowadzenie nowego programu. Jednak niepoinformowanie o udziale w wyborach było nadużyciem zaufania kierownictwa programowego. Gdyby Waldek poinformował nas wcześniej o swoich zamiarach, sprawa mogłaby wyglądać zupełnie inaczej – podkreśla Bartkowicz.*

– *Nie zmienia to faktu, że zamierzamy dalej promować działalność „Biblioteki Polskiej Piosenki” i jej cenne inicjatywy, jak chociażby „Lekcje Śpiewu” czy „Towarzystwo Śpiewacze” – dodaje prezes RK.*

W sprawie usunięcia audycji Waldemara Domańskiego z RK zaangażowali się również jego słuchacze. Jerzy Gawęda nie tylko słucha ale i współpracuje z RK. Biorąc udział w licznych audycjach, do których pisze poezje i fraszki.

– *Usunięcie Pana Domańskiego z RK to dla mnie niezrozumiała decyzja. Audycja „Biblioteka Polskiej Piosenki” była sztanदारowym programem radia. Przy „Porannych gawkach” budził się cały Kraków. Pan Domański wzbogacał Kraków nie tylko swoimi audycjami, ale również wieloma akcjami, które gromadziły na rynku tysiące krakowian – twierdzi słuchacz RK. Jego zdaniem, połączenie funkcji radnego z autorem audycji nie zaszkodziłoby wizerunkowi RK.*

Waldemar Domański był dyrektorem „Biblioteki Polskiej Piosenki”, twórcą wielu audycji RK. Ponadto jest autorem takich projektów jak: „Lekcje śpiewania”, podczas których krakowska publiczność uczy się śpiewania polskich piosenek, pieśni i kolęd, czy „Polacy nie gęsi”, kampanii na rzecz czystości języka polskiego. Obecnie jest również radnym Dzielnicy X Swoszowice.

(BAN)

## Wielki zapomniany krakowianin

**PAMIĘĆ.** Fenomen profesora Zygmunta Nowakowskiego polegał na tym, że łączył on wiele krakowskich instytucji i organizacji. Wśród nich Związek Opieki nad Zwierzętami, Teatr im. Juliusza Słowackiego, Związek Artystów Scen Polskich czy Klub Sportowy Cracovia. Czy uda się zrealizować pomysł by rok 2013 byłby poświęcony jego pamięci?

– *Propozycja nadania imienia Zygmunta Nowakowskiego ulicy, skwerowi, szkole czy poświęcenie mu tablicy to bardzo dobry pomysł, by w ten sposób przypominać o tej wspaniałej postaci*

– *mówi Barbara Szałapak, prezes krakowskiego oddziału Związku Artystów Scen Polskich.*

Niespełna tydzień temu, w dniu 120. rocznicy urodzin Zygmunta Nowakowskiego, na łamach „Dziennika Polskiego” pojawił się pomysł autorstwa dr. Pawła Chojnackiego, by właśnie 2013 rok poświęcić pamięci profesora. Pozostaje jednak pytanie czy jeżeli grupa miłośników historii Krakowa podjęłaby próbę organizacji takiego przedsięwzięcia, to czy instytucje, z którymi związany był profesor, a także władze miasta i województwa będą w stanie pomóc w organizacji takiego przed-

sięwzięcia. – *Niestety, od dwóch lat instytucje kultury w naszym mieście mają obcięte dotacje – mówi Barbara Szałapak.*

W ramach roku Zygmunta Nowakowskiego mógłby mieć miejsce m.in. festiwal dzieł teatralnych, w których brał udział, bądź reżyserował wybitny krakowianin. Wymagaloby to porozumienia nie tylko z Teatrem im. Juliusza Słowackiego, z którym był związany, ale współpracy wszystkich krakowskich scen. Ponadto musieliby znaleźć się sponsorzy i mecenasi całej akcji. – *Może dobrze byłoby zastanowić się nad projektami łączącymi dwa miasta, z którymi profesor*

*był związany, a mianowicie z Krakowem i Londynem. Ponadto sport, piśmiennictwo, opieka nad zwierzętami, czyli dziedziny, w których aktywnie działał. Rok Nowakowskiego byłby wyrazem szacunku oraz spłatą długu, jaki miasto ma wobec tak znakomitego mieszkańca – mówi dr Paweł Chojnicki z pracowni „Małe Dzieje”. Jak dodaje, wszystko zależy od oddźwięku, jaki ten pomysł wywoła w mieście, które tak kochał. Należy przypomnieć, że przez kilkadziesiąt powojennych lat był autorem zakazanym i skazanym na zapomnienie. Nie ma żadnej pewności, że ten stan rzeczy ulegnie zmianie. (WARS)*

## Od porad prawnych aż po sąd

→ **ROZMOWA.** Na nasze pytania odpowiada miejski rzecznik konsumentów JERZY GRAMATYKA



FOT. ANNA KACZMARZ

**DP** 17 stycznia objął Pan stanowisko miejskiego rzecznika konsumentów. Zamierza Pan kontynuować politykę poprzednika czy wprowadzić nowe porządki?

– Nie planuję żadnej rewolucji. Konsumenty będą mogli korzystać z naszej pomocy jak dotychczas.

– **Czyli z jakiej pomocy?**

– Zakres spraw, jakimi zajmuje się biuro miejskiego rzecznika konsumentów, jest bardzo szeroki. Można się do nas zwracać o pomoc w przypadku sporów z przedsiębiorcami, dotyczących zawartych przez konsumentów umów (to np. reklamacje rachunków telefonicznych czy wadliwych towarów). Zajmujemy się również m.in. sprawami typu: niewywiązanie się z umów o dzieło, o świadczenie usług turystycznych, z umów zlecenia czy przewozu, nieprawidłowe wykonanie prac remontowo-budowlanych, zakupy przez Internet itd.

– **W zeszłym roku biuro miejskiego rzecznika konsumentów udzieliło ponad 50 tysięcy porad. Z jakimi sprawami najczęściej zwracają się do was krakowianie?**

– To głównie reklamacje związane z umowami sprzedaży towarów codziennego użytku (butów, odzieży itp.). Coraz więcej mamy też spraw dotyczących zakupów na odległość: przez Internet i na prezentacjach, poprzez sprzedaż domokrajną. Trzecia grupa to szeroko rozumiane usługi telekomunikacyjne – głównie reklamacje rachunków telefonicznych, niedziałającego prawidłowo Internetu czy telewizji kablowej.

– **Na czym polega pomoc konsumentom?**

– Przede wszystkim udzielamy im porad prawnych. Ponadto negocjujemy z przedsiębiorcami, z którymi konsumenty toczą spór. Staramy się taki spór zakończyć polubownie, a jeśli nie jest to możliwe, występujemy w imieniu konsumenta na drogę sądową (to jednak jest już ostateczność).

Często – niestety – konsumenty nie są świadomi swych praw i sami sobie szkodzą, np. dokonują nieprzemysłanych zakupów, nie sprawdzają towaru przed wyjściem ze sklepu, zapominają zachować paragon, nie czytają dokładnie umów przed ich podpisaniem itp. W efekcie bywa, że na pomoc

jest już za późno. Dlatego zawsze należy pamiętać o podstawowej zasadzie: „zanim cokolwiek kupisz lub podpiszesz jakąś umowę, najpierw dobrze się zastanów”.

– **No właśnie. Do miejskiego rzecznika konsumentów przychodzi ludźmi, którzy już mają problem, a przecież lepiej zapobiegać niż leczyć. Jak zamierza Pan popularyzować wiedzę z zakresu praw konsumenta?**

– Robimy to od dawna. Edukacja konsumentów stanowi ważną część naszej działalności. Od kilku lat uczestniczymy m.in. w młodzieżowych targach pracy i edukacji, organizowanych przez Zespół Szkół Mechanicznych nr 1. Prowadzimy tam warsztaty, podczas których uczymy młodych ludzi, by byli świadomymi konsumentami. Przekazujemy im wiedzę, do kogo i jak należy składać reklamacje, jakie prawa przysługują nabywcom towarów i usług itp. Podobne zajęcia planujemy także przeprowadzić w grupie młodszych dzieci.

Prócz tego cyklicznie (głównie przed świętami) organizujemy konferencje prasowe, podczas których informujemy o zasadach bezpiecznego, przemyślanego sposobu dokonywania zakupów oraz ewentualnych roszczeń, które z tego tytułu przysługują konsumentom. Regularnie są także organizowane dyżury miejskiego rzecznika konsumentów we wszystkich 18 siedzibach rad dzielnic oraz w siedzibach rad gmin powiatu krakowskiego.

– **W jaki sposób mieszkańcy mogą samodzielnie poszerzać swą wiedzę z zakresu praw konsumenta?**

– Zachęcamy do odwiedzenia naszej strony internetowej www.bip.krakow.pl/rzecznik-konsumentow. Można tam znaleźć szereg przydatnych informacji i porad, wzory pism (reklamacja, odstąpienie od umowy itp.), akty prawne i dane kontaktowe instytucji zajmujących się sprawami konsumentami. (PSZ)

## Z KRONIKI WYPADKÓW

**NA AL. FOCHA** toyota corolla potrąciła 79-letnią kobietę, która doznała obrażeń ciała.

**NA UL. NOWOSĄDECKIEJ**, w autobusie 164, doszło do zwarcia w instalacji elektrycznej; pasażerów ewakuowano.

**NA UL. WIELICKIEJ**, z powodu awarii tramwaju, przerwa w ruchu trwała 20 minut. Z powodu kolizji tramwaju 3 z samochodem osobowym na ul. św. Gertrudy przerwa w ruchu trwała także 20 minut; z takiego samego powodu przez kilkanaście minut tramwaje nie jechały ul. Karmelicką.

**W BARANÓWCE** audi (wymuszenie pierwszeństwa przejazdu) zderzyło się z peugeotem; pasażerka peugeotu została ranna. (J.SW)

REKLAMA

## URAZ KOLANA

Dolegliwości bólowe?

Mogłeś doznać uszkodzenia chrząstki stawowej!

Mozesz wziąć udział w badaniu klinicznym nowego leku w świeżych uszkodzeniach chrząstki, które jest prowadzone w Polsce za zgodą Komisji Bioetycznej i Ministerstwa Zdrowia.

Jeżeli doznałeś urazu kolana w ciągu ostatnich 2-6 tygodni  
– masz 21-40 lat  
– nie miałeś ostatnio iniekcji do kolana ani artroskopii

Mozesz uzyskać bezpłatną konsultację i badanie z użyciem rezonansu magnetycznego.

ZADZWOŃ

MEDI SPATZ NZOZ  
Gliwice, ul. Mikołowska 25, tel. 32 3353 015  
www.nzoz-medi-spatz.pl

Krakowskie Centrum Medyczne NZOZ  
Kraków, ul Kopernika 32  
www.kcm.pl  
tel. 12 430 0000

